

I Księga Królewska

Rozdział 19

1. A Achab oznajmił Jezabeli wszystko, co był uczynił Eliazs i jako pozabijał wszystkie proroki mieczem. 2. I posłała Jezabel posłańca do Eliasza, mówiąc: To mi niech uczynią bogowie i to mi niech przyczynią, jeśli jutro o tej godzinie nie położę dusze twej jako duszę jednego z nich. 3. Ulękł się tedy Eliazs, a wstawszy, poszedł, gdzie go kolwiek wola niosła i przyszedł do Bersabee Juda, i zostawił tam sługę swego. 4. I szedł w puszcza jeden dzień drogi. A gdy przyszedł i siedział pod jednym jałowcem, żądał duszy swej, aby umarł, i rzekł: Dosyć mam, JAHWE, weźmi duszę moję, bom nie jest lepszy niż ojcowie moi! 5. I porzucił się, i zasnął w cieniu jałowca, a oto Anjoł PANSKI tknął go i rzekł mu: Wstań a jedz. 6. Obejrzał się, a oto u głowy jego podpłomny chleb i naczynie wody. Jadł tedy i pił, i zasię zasnął. 7. I wrócił się Anjoł PANSKI po wtóre, i tknął go, i rzekł mu: Wstań, jedz, bo jeszcze daleką drogę masz. 8. Który wstawszy jadł i pił, i chodził mocą onego jedła czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do góry Bożej Horeb. 9. A gdy tam przyszedł, mieszkał w jaskini. A oto mowa PANSKA do niego, i rzekł mu: Co tu czynisz, Eliazs? 10. A on odpowiedział: Żalem rozżaliłem się o JAHWE Boga zastępów, iż opuścili przymierze twoje synowie Izrael: ołtarze twoje zepsowali, proroki twoje mieczem pozabijali, zostałem ja sam i szukają dusze mojej, aby ją odjęli. 11. I rzekł mu: Wynidź a stań na górze przed PANEM! A oto JAHWE mija, i wiatr wielki i mocny wywracający góry i kruszący skały przed JAHWE: nie w wietrze JAHWE. A po wietrze wzruszenie: nie w wzruszeniu JAHWE. 12. A po wzruszeniu ogień: nie w ogniu JAHWE. A po ogniu szum wiatru cichego. 13. Co gdy usłyszał Eliazs, zakrył oblicze swe płaszczem, a wyszedszy stanął we drzwiach jaskinie, a oto głos do niego mówiący: Co tu czynisz Eliazs? 14. A on odpowiedział: Żalem rozżaliłem się o JAHWE Boga zastępów, iż opuścili przymierze twoje synowie Izrael: ołtarze twoje zepsowali, proroki twoje mieczem pozabijali. Zostałem ja sam i szukają dusze mojej, aby ją odjęli. 15. I rzekł JAHWE do niego: Idź a wróć się na drogę twoją przez puszcza do Damaszku. A gdy tam przyjdiesz, pomażesz Hazaela królem nad Syrią, 16. a Jehu, syna Namsi, pomażesz królem nad Izraelem, a Elizeusza, syna Safat, który jest z Abelmeule, pomażesz prorokiem miasto ciebie. 17. I będzie: ktokolwiek ujdzie miecza Hazael, zabije go Jehu, a ktokolwiek ujdzie miecza Jehu, zabije go Elizeusz. 18. I zostawię sobie w Izraelu siedm tysięcy mężów, których kolana nie kłaniały się przed Baal, i wszystkie usta, które nie chwaliły go, całując ręce. 19. Poszedszy tedy zoną Eliazs, znalazł Elizeusza, syna Safat, orzącego dwiemańście jarzm wołów, a on między dwanaściami jarzm wołów orzących jeden był. A gdy przyszedł Eliazs do niego, wrzucił nań swój płaszcz. 20. Który wnet opuściwszy woły, biegał za Eliazsem i rzekł: Proszę cię, niech pocałuję ojca mego i matkę moję a tak pójdę za tobą. I rzekł mu: Idź a wróć się, bo co było ze mnie, uczyniłem ci. 21. A wróciwszy się od niego, wziął parę wołów i zabił je, a pługiem wołów uwarzył mięso i dał ludowi, i jedli, a wstawszy, odszedł i szedł za Eliazsem, i służył mu.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuیتę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.